

# Lato wszędzie...



Rysunek autorstwa Oli Herok

## „Wakacyjne rady”

Głowa nie jest od parady  
służyć musi dalej.  
Dbaj więc o nią i osłaniaj,  
kiedy słońce pali



Rysunek autorstwa Dagnary

Płynie w rzece woda  
chłodna, bystra, czysta,  
tylko przy dorosłych  
z kąpieli korzystaj.



Rysunek autorstwa Sylwii Żupy

Jagody nieznane,  
gdy zobaczysz w borze:  
Nie zrywaj! Nie zjadaj! –  
bo zatruć się możesz.

Urządzamy grzybobranie,  
jaka rada stąd wynika:  
Gdy jakiegoś grzyba nie znasz,  
nie wkładaj go do koszyka.  
Oj, marzy mi się lato.

# Czerwcowe święta



Ulicami, alejami naszych miast  
I strojnymi ścieżynami polskich wsi,  
Idzie dzisiaj i porywa z sobą nas  
I zaprasza, byśmy za Nim zawsze szli.

Wśród chorągwi, baldachimów, płatków róż,  
Pośród barwnych wstęg, koronek w blasku dnia  
Idzie Ten, w którego wierzysz - to sam Bóg  
Zstąpił z nieba, by zobaczyć, jak się masz.

Jest obecny w białej Hostii, po to, by  
Wzrokiem wiary człowiek patrzył w Jego Twarz.  
I obiecał, że po wszystkie nasze dni -  
Aż do końca świata - będzie pośród nas.

## Dzień Ojca – 23. czerwca

Dzień ojca związany jest z historią Wiliama Smarta z małego miasteczka Spokane w Stanach Zjednoczonych. Po śmierci żony, ten weteran wojenny, samotnie wychowywał na rodzinnej farmie sześcioro dzieci. W 1909 roku jego córka, Sonora Louise Smart zaproponowała, aby urodziny jej ojca, 5 czerwca, obchodzone były jako Dzień Ojców.

Pierwsze uroczyste obchody Dnia Ojca odbyły się jednak nieco później – 19 czerwca 1909 roku. W 1924 roku prezydent Stanów Zjednoczonych Calvin

## Boże Ciało

Wspomnienie Ostatniej Wieczerzy i Przeistoczenia chleba i wina w Ciało i Krew Jezusa Chrystusa to święto o radosnym charakterze. Jest to święto ruchome i przypada zawsze 60 dni po Wielkanocy. W tym roku przypadło na 23. czerwca.

Ważnym elementem obchodów Bożego Ciała jest budowa czterech ołtarzy. Dekoruje się je gałęziami brzozy lub lipy oraz kwiatami. Na czele procesji niesiona jest monstrancja z Najświętszym Sakramentem.

Coolidge okazał poparcie dla tego święta. Jednak oficjalnie zatwierdził je dopiero w 1966 roku prezydent Lyndon Johnson, który nadał Dniu Ojca znaczenie święta narodowego. Od tej pory w USA świętowane jest w trzecią niedzielę czerwca.

W Polsce Dzień Ojca obchodzono po raz pierwszy 23 czerwca 1965.

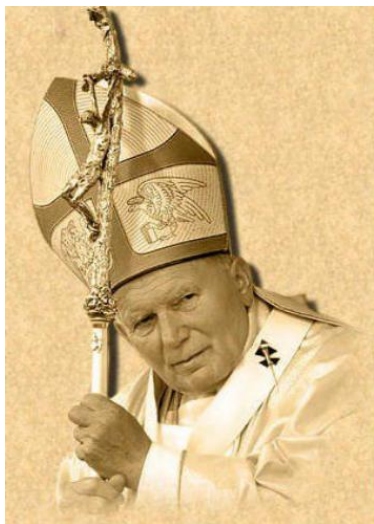
Dzień Ojca jest uroczystością obchodzoną w wielu krajach; różni się jedynie termin oraz sposób świętowania – zależy od tradycji i kultury danego kraju.

Tekst napisał Andrzej na podstawie literatury



# Archiwum informacji

## Koncert z okazji beatyfikacji naszego papieża Jana Pawła II



Z okazji beatyfikacji naszego papieża Jana Pawła II odbyły się koncerty z udziałem pracowników i podopiecznych Ośrodka. Ostatni występ miał miejsce w kościele w Kobielicach. Był tam z nami chór ze Starej Wsi, w którym śpiewali także niektórzy nasi opiekunowie: Bernadka Jonkisz, Agnieszka Antecka, Magda Famulok, Ula Stalmach, Piotr Fydrych. Chórem dyrygowała p. Romana Baron. Opiekunką części poetyckiej, w której brał udział Krzysztof Oleś oraz Piotr Żbik, była p. Barbara Prządka.

## „Olimpiada Radości” w Rudzie Śląskiej

11 maja 2011 r pojechaliśmy na Olimpiadę do Rudy Śląskiej. Drużyna złożona była z trzech osób z Warsztatów i trzech z SDŚu. Reprezentowali nas: Maciek Nawrocki, Arek Mazurczyk, Adrian Kasza. Nasi zawodnicy dzielnie walczyli i

Grali nam tam: pianino - p. Mirek, gitara – p. Piotr , trąbka – p. Darek, skrzypce – p. Jacek.

Wnioskując po reakcji ludzi tam obecnych, bardzo im się to nasze wystąpienie podobało, co napawa nas wszystkich ogromną dumą. Mam nadzieję, że kolejne nasze występy, jakie nas czekają z tej i innych okazji spotkają się z podobną reakcją widzów.

Po występie zostaliśmy uhonorowani owacjami; było, jak to nazwano, pięknie.... Wszyscy byli pod ogromnym wrażeniem.

Pieśni mające miejsce w naszym występie to: Barka, Pie Jesu, Dzięki Ci Panie za Ciało Twe i Krew, Podniosłeś mnie, Otwórzcie drzwi Chrystusowi, Ave Verum, Emanuel, Ave Maria, Nieście chwałę mocarze, W cieniu Twoich rąk, Pater Noster. W scenariuszu wykorzystano myśli Jana Pawła II w opracowaniu Jerzego Klechty.

Wykorzystano również wiersze papieża: „Emilii mojej matce”, Fragmenty „Tryptyku Rzymskiego”, „Pieśń o słońcu niewyczerpanym”, „Mysterium Meum Mih”, „Nadzieja”, „Pieśń o Bogu ukrytym”.

Tekst napisał Krzysztof Oleś

każdy z nich zdobył medal i pamiątkowy kubek. Najwięcej emocji wzbudziło przeciąganie liny. Udało nam się pokonać drużynę z ŚDS Wola. Górą nasi!

Tekst przygotowały: Ola Herok i Magda Klimek

## „Rejs na czyste wody”



W niedzielę 5 czerwca o godz. 12.00 rozpoczął się VIII Pszczyński Festiwal Ekologiczny.

### WYPRAWA DO LASU

20 lipca, w środę, pojechaliśmy na ognisko do Studzienic niedaleko Pszczyny. Oprócz WTZ byli także SDS, Świetlica Środowiskowa i Wola. Przed pieczeniem kiełbasy poszliśmy na spacer do lasu z p. Szymonem. Po powrocie zjedliśmy upieczoną kiełbasę,



20 lipca odbyła się wycieczka do lasu. Niektóre osoby pojechały z naszego ośrodka o 9.00, a niektóre prosto z domu do Studzienic.

Ognisko przygotował dla nas p. Piotrek. Piekliśmy tam i jedliśmy pyszne kiełbaski, siedząc przy ognisku śpiewaliśmy różne fajne piosenki, chodziliśmy do lasu zbierać grzyby, można było iść na spacer.

W konkursie plastycznym na model „Takiego grzyba nie znajdziecie” pierwsze miejsce zdobyli: Dagmara Dyrda, Magdalena Klimek, Sylwia Żupa i kolega Andrzej pod opieką p. Wioli.

Nasza praca była wykonana z materiałów wtórnych takich jak butelki plastikowe, papier, korki.

W nagrodę otrzymaliśmy plecak, torby i kosmetyki. Praca ta dała nam wiele radości i satysfakcji.

Tekst napisała Dagmara Dyrda

można było napić się kawy, herbaty, a także zjeść po kawałku upieczonego dzień wcześniej w pracowni p. Joli pysznego ciasta i herbatników. Po posiłku śpiewaliśmy z opiekunami piosenki biesiadne i pojechaliśmy na ośrodek.

Tekst ułożył Andrzej



Mieliśmy tam poczęstunek: ciasta, które upiekły p. Jola i p. Bernadka, oraz kawy, wody mineralnej. Zapowiadał się piękny, udany piknik, gdy nagle zaczął padać deszcz i zepsuł nam humor. Musieliśmy szybko wsiadać do autobusów, żeby nie zmoknąć i odjechaliśmy do domu. Tak zakończyła się nasza wyprawa do lasu.

Tekst przygotowała Magda Klimek

## Warsztaty na Orliku w Pszczynie



15 Czerwca o godzinie 9.30 osoby z Warsztatów Terapii Zajęciowej oraz

### Grupa Turystyczna podbija kolejne szczyty

1 czerwca grupa turystyczna z OMBR wybrała się pociągiem z Pszczyny do Węgierskiej Górki oddalonej od Pszczyny około 51 kilometrów. Było dość ciężko, jednak czuwali nad nami opiekunowie: pani Barbara oraz pani Joanna, nasza rehabilitantka i mama Jakuba Zabrzeskiego.

Z powodu złej pogody wybraliśmy się Traktem Cesarskim w Węgierskiej Górcie i zobaczyliśmy bunkier z drugiej Wojny Światowej oraz kościół pod wezwaniem św. Maksymiliana Marii Kolbe w Ciścu.

### Dzień Dziecka na Warsztatach

2 czerwca na dużej sali na Warsztatach Terapii Zajęciowej odbył się Dzień Dziecka. Pogoda nie sprzyjała, więc zawody odbyły się w środku WTZ.

Każdy z podopiecznych został przydzielony do następujących pracowni i konkurencji: ceramika - pani Beata, malarstwo - pani Wiola oraz pani Ania, pani Kasia - quiz, zajęcia kulinarne - pani Jola i pani Bernadka, „Jaka to melodia” - pani Ula i pani Basia, wkręcanie śrubek na czas - pan Szymon

Środowiskowego Domu Samopomocy wybrały się na mecz towarzyski piłki nożnej. Impreza była organizowana przez Świątlicę Terapeutyczną w Pszczynie. Po rozegraniu 3 bardzo emocjonujących meczy nasza drużyna zajęła zaszczytne 4 miejsce. W drużyn grali: Zbyszek Kulasek, Janusz Fura, Arek Mazurczyk, Łukasz Nowak, Mirosław Machulec, Adrian Kasza, Maciek Nawrocki, Paweł Kucharski. Drużyna wspomagana była przez Szymona Gabryśa, a naszą panią fotograf była pani Joanna Czernik.

Tekst napisał Zbyszek Kulasek



Tekst napisał Zbyszek Kulasek

Gabryś, makijaż - pani Karolina oraz pani Ania, gry i zabawy sportowe - pani Asia Czernik.

Po udanych zawodach i konkurencjach wszyscy przystąpili do konsumpcji pysznych ciast i kawy.

Po pewnym czasie odbyła się warsztatowa dyskoteka, podczas której naszym DJ była Pani Ula. Na koniec odbyło się podsumowanie prac i wyników.

Tekst napisał Zbyszek Kulasek

# Kursy realizowane w Ośrodku

## *Kurs florystyczny (bukieciarstwa)*

Od 27.04.2011 roku w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Pszczynie trwał kurs bukieciarstwa, który prowadziła Pani Jolanta Łukaszewicz - Dulniok.

Pani Jolanta na duże doświadczenie w układaniu bukietów, ponieważ ma własną kwieciarnię.

W kursie wzięła udział m.in. Anna Bloch, Marzena Gąsczyk, Bernadeta Gondzik, Aleksandra Herok, Anna Hoinkis, Zbyszek Kulasek, Danuta Tabor, Daria Zoń.

28.kwietnia grupa kursantów razem z panią Jolantą wybrała się do ogrodów Kapiasa w Goczałkowicach Zdrój, a następnie do Wielkiej Hektarowej Hali Róż Pana Dzidy.

Było tam wiele rodzajów drzew ozdobnych i kwiatów oraz dawna chałupa, w której mieszkali ludzie na wsiach.

Następnie ta sama grupa udała się na lody i robiła pamiątkowe zdjęcia.

Tekst napisał Zbyszek Kulasek



## *Kurs ogrodniczy*

W naszym Ośrodku miał miejsce kurs ogrodniczy finansowany z funduszy Unii Europejskiej. Kurs prowadziła sympatyczna pani Jola, pani Krysia, Pan Janusz, kierowniczką tego kursu była Pani Teresa. W kursie tym brali udział Jacek Pochopień, Krzysztof Pyrtek, Piotr Żbik, Krzysztof Bloch, Bogdan Kotas, Krzysztof Koczuba, Łukasz Nowak, Łukasz Pasek, Mariusz Kłuszkiewicz oraz Krzysztof Oleś. W ramach tego ogrodniczego szkolenia stawialiśmy altanę, sadziliśmy kwiaty, malowaliśmy ławki, huśtawki, robiliśmy pergolę, przycinaliśmy trawnik, plewiliśmy, formowaliśmy kompost,

cięższe odcięte gałęzie na mniejsze, aby były łatwiejsze do przeniesienia.

Przed podjęciem pracy w Ośrodku pojechaliśmy do Gospodarstwa Ogrodniczego w Goczałkowicach Kapias, aby zobaczyć jak wygląda tam architektura i jakie rośliny tam rosną.

Na kursie uczyliśmy się dbać o rośliny które nas otaczają.

Na koniec przyjechali do nas wszyscy wykładowcy, otrzymaliśmy od nich oraz Dyrektora zaświadczenie o ukończeniu kursu oraz Certyfikat oraz po małej roślince do posadzenia gdzieś w domu. Później był słodki poczęstunek.

Tekst ułożył Krzysztof Oleś

# Wycieczka do Białego Dunajca



Pewnego dnia dowiedzieliśmy się, że trzynastego lipca tego roku pojedziemy na wycieczkę w góry. Będzie ona trwała trzy dni. Opiekunowie informowali nas co mamy ze sobą zabrać. Poinformował nas też dyrektor o tym gdzie się spotykamy, o której godzinie pojedziemy i do jakiej miejscowości w górach pojedziemy.

Okazało się, że pojedziemy do Białego Dunajca.

Nadszedł dzień wyjazdu. O godzinie 8.45 zebraliśmy się wszyscy na zbiórkę, na parkingu w Pszczynie przy Zagrodzie Żubrów. Pożegnaliśmy się z rodzicami i o godzinie 9.00 wyjechaliśmy do Białego Dunajca.

W Czechowicach była zbiórka drugiej części naszego ośrodka, którzy mieszkają wokół Czechowic.

Podczas podróży byliśmy bardzo weseli i słuchaliśmy muzyki, ale nagle zepsuł nam się humor, bo zepsuł nam się autobus. Na szczęście po chwili było już wszystko dobrze i mogliśmy jechać dalej.

Po zakwaterowaniu w pokojach, rozpakowaliśmy się i udaliśmy na posiłek. Nasze pokoje mieściły się w Jaworzu, w budynku przy ulicy Jana Pawła II, który miał numer 232.



Gdy wszyscy zjedliśmy, poszliśmy zwiedzić okolice. Było tam przepięknie. Wieczorem mieliśmy super dyskotekę, a następnie jedliśmy pyszną kiełbaskę z grilla.

Gdy skończyliśmy, poszliśmy do swoich pokoi, umyliśmy się i poszliśmy spać.

Następny dzień zaczęliśmy od śniadania, po którym pojechaliśmy wszyscy razem na zakupy. Chcieliśmy sobie kupić parę pamiątek, aby później w domu móc wspominać tą wycieczkę. Chodziliśmy po różnych sklepach, targach. Gdy wszyscy już sobie coś kupili, to pojechaliśmy do budynku w którym mieszkaliśmy, aby przebrać się i zabrać strój kąpielowy – w tym dniu mieliśmy w planie iść na basen.

Na basenie pływaliśmy i bawiliśmy się przez dwie i pół godziny. Wszyscy nie mogli doczekać się obiadu, bo po basenie byliśmy bardzo głodni.



Wieczorem mieliśmy wesołą zabawę, a ze „szwedzkiego stołu” każdy mógł sobie pojeść to co chciał.



Po śniadaniu następnego dnia spakowaliśmy się, bo trzeba było już opuścić to piękne miejsce i jechać do domu.

Zdążyliśmy jeszcze kupić oscypki, aby zabrać do domu. Niektórzy kupowali duże, a niektórzy mniejsze.

Drogę powrotną przebyliśmy bez żadnych problemów z autobusem. Było w nim bardzo wesoło. Gdy wysadzaliśmy koleżanki i kolegów w Czechowicach, to pojechaliśmy do Pszczyny na przystanek obok Zagrody Żubrów. Czekali już na nas nasi rodzice.

W poniedziałek gdy przyszliśmy do Ośrodka, opowiadaliśmy sobie wrażenia z wycieczki. Wszystkim bardzo się podobało. Mamy także dużo zdjęć, aby móc wspominać naszą wycieczkę.

Tekst ułożyła Magda Klimek



**STO LAT!**

## Urodziny:

Łukasz Nowak	17. czerwca
Zbigniew Kulasek	23. czerwca
Arek Mazurczyk	10. lipca
Romek Zigler	19. lipca
Paweł Kucharski	30. lipca

Jak macie na imię, dobrze wiemy,  
Więc dziś życzenia złożyć Wam chcemy.  
Mnóstwo radości,  
Słodkiej miłości,  
Pełnego szczęścia i wiecznej młodości.